

Sygn. akt I Ns 496/12

POSTANOWIENIE

Dnia 8 maja 2013 roku

Sąd Rejonowy w Kędzierzynie-Koźlu Wydział I Cywilny

w następującym składzie:

Przewodnicząca: Sędzia Sądu Rejonowego Eliza Gajda

Protokolant: Aneta Sitnik

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 8 maja 2013 roku w Kędzierzynie-Koźlu

sprawy z wniosku **Gminy Z.**

z udziałem **M. C., A. C. i N. S.**

o stwierdzenie nabycia spadku po D. C.

1. stwierdza, że spadek po **D. W. (2- ga imion) C.**

zmarłej dnia 26 listopada 2007 roku w Z.

ostatnio stale zamieszkałej w Z.

na podstawie ustawy nabyli:

- córka M. M. (2 – ga imion) C. z dobrodziejstwem inwentarza,

- syn A. M. (2 – ga imion) C. z dobrodziejstwem inwentarza,

- córka N. E. (2 –ga imion) S. z dobrodziejstwem inwentarza

po 1/3 części każdy z nich;

2. obciąża wnioskodawcę i uczestników postępowania kosztami postępowania w zakresie w jakim je ponieśli.

Sygn. akt I Ns 496/12

UZASADNIENIE

W dniu 25.06.2012r. Gmina Z. wniosła o stwierdzenie, że spadek po D. C. zmarłej w dniu 26.11.2007r. w Z., ostatnio stale zamieszkałej w Z. nabyły na podstawie ustawy dzieci zmarłej tj. M. C., A. C. i N. S. po 1/3 części. Jednocześnie wnioskodawca wniósł o obciążenie uczestników postępowania kosztami postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wniosku wskazano, że matka uczestników postępowania D. C. zmarła w dniu 26.11.2007r., a ostatnim jej miejscem zamieszkania były Z.. Do kręgu osób powołanych z ustawy do dziedziczenia należą uczestnicy postępowania jako dzieci zmarłej. Dalej wnioskodawca podał, że nic mu nie wiadomo, by spadkodawczyni pozostawiła testament, bądź miała innych spadkobierców. Wystąpienie z wnioskiem o stwierdzenie nabycia spadku Gmina Z. uzasadniła tym, że zmarła była najemczynią lokalu socjalnego, na którym ciąży zadłużenie, a jej dzieci nie zamierzają uregulować spraw spadkowych.

Na rozprawie w dniu 08.05.2013r. pełnomocnik wnioskodawcy podtrzymał uprzednio zajęte stanowisko w sprawie. Uczestnik postępowania A. C. oświadczył, że sprzeciwia się wnioskowi o stwierdzenie nabycia spadku, gdyż nie miał z matką żadnego kontaktu, a nadto nie zdawał sobie sprawy z tego, że ma ona zadłużenie. Uczestniczka postępowania N. S. oświadczyła, że także sprzeciwia się złożonemu przez Gminę Z. wnioskowi, ponieważ nie będzie miała środków na spłatę zadłużenie, bo ma małe i chore dziecko.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

D. W. (2-ga imion) C. zmarła w dniu 26.11.2007r. w Z.. Ostatnio stale zamieszkiwała w Z.. Spadkodawczyni w chwili śmierci była rozwiedziona. Ze związku małżeńskiego ze Z. C. spadkodawczyni miała dwoje dzieci: córkę M. M. (2-ga imion) C. i syna A. M. (2-ga imion) C.. Spadkodawczyni po rozwodzie ze Z. C. pozostawała przez 12 lat w nieformalnym związku z Z. S.. Ze związku tego narodziła się córka N. E. (2-ga imion) S.. Następnie spadkodawczyni była w nieformalnym związku ze S. C. i z tego związku nie miała dzieci. Zmarła nie miała innych dzieci, w tym przysposobionych ani wcześniej zmarłych. Spadkodawczyni D. C. nie pozostawiła testamentu. Nikt ze spadkobierców nie został uznany za niegodnego dziedziczenia po zmarłej. Spadkobiercy D. C. nie złożyli w ustawowym terminie oświadczeń o przyjęciu bądź odrzuceniu spadku po zmarłej. W chwili śmierci D. C. jej córka N. S. była małoletnia (nie miała wówczas ukończonych 16 lat). W skład spadku po zmarłej nie wchodzi gospodarstwo rolne ani udział w gospodarstwie rolnym.

(dowód: odpis skrócony aktu zgonu D. W. (2-ga imion) C. k. 18; kserokopia odpisu skróconego aktu urodzenia M. C. k. 4, kserokopia odpisu skróconego aktu urodzenia A. C. k. 5; kserokopia odpisu skróconego aktu urodzenia N. S. k. 6; zapewnienie spadkowe i wyjaśnienia uczestników postępowania k. 44/2 – 45)

Zmarła D. C. posiadała względem wnioskodawcy zadłużenie z tytułu najmu za lokal socjalny.

(dowód: dokumentu ewidencji księgowej zadłużenia k. 8)

Sąd zważył, co następuje:

Zgodnie z treścią art. 670 k.p.c. Sąd spadku bada z urzędu, kto jest spadkobiercą. W szczególności bada, czy spadkobierca pozostawił testament, oraz wzywa do złożenia testamentu osobę, co do której będzie uprawdopodobnione, że testament u niej się znajduje. Jeżeli testament zostanie złożony, sąd dokona jego otwarcia i ogłoszenia. Jednocześnie stosownie do brzmienia art. 677 § 1 k.p.c. Sąd stwierdzi nabycie spadku przez spadkobierców, choćby były nimi inne osoby niż te, które wskazali uczestnicy. W postanowieniu o stwierdzeniu nabycia spadku sąd wymienia spadkodawcę oraz wszystkich spadkobierców, którym spadek przypadł, jak również wysokość ich udziałów.

Jak ustalił Sąd w przedmiotowej sprawie spadkobranie po D. C. zmarłej w dniu 26.11.2007r. w Z. i tam ostatnio stale zamieszkałej przebiega według ustawowego porządku dziedziczenia, albowiem zmarła nie pozostawiła testamentu. Zgodnie z treścią art. 931 k.c. w pierwszej kolejności powołane są z ustawy do spadku dzieci spadkodawcy oraz jego małżonek; dziedziczą oni w częściach równych. Jednakże część przypadająca małżonkowi nie może być mniejsza niż jedna czwarta całości spadku (§ 1). W myśl powołanego przepisu spadkobiercami po zmarłej D. C. winny być w pierwszej kolejności jej dzieci i małżonek. Zaznaczyć jednakże należy, iż małżonek spadkodawcy należy do kręgu jego spadkobierców ustawowych tylko wówczas, gdy pozostawał w związku małżeńskim ze zmarłym w chwili otwarcia spadku. Z racji tego, że w chwili śmierci D. C. była osobą rozwiedzioną, to z kręgu spadkobierców wykluczony został były małżonek zmarłej tj. Z. C.. Powołanymi do spadku z mocy ustawy po zmarłej D. C. winny być na podstawie art. 931 § 1 k.c. jej dzieci tj. M. C., A. C. i N. S.. Odnośnie przypadającym spadkobiercom udziałom spadkowym Sąd orzekł, że każde z dzieci zmarłej D. C. dziedziczy po 1/3 części, co uzasadnione zostało regulacją wynikającą z powołanego przepisu art. 931 § 1 zd. 1 k.c., a mianowicie, że jeżeli spadek dziedziczą wyłącznie dzieci, to ich udziały w spadku ustala się w częściach równych, podział następuje według liczby dzieci (tzw. podział według liczby głów).

W analizowanym stanie faktycznym sprawy zwrócić także należy uwagę, że w chwili otwarcia spadku po D. C. jej córka N. S. była małoletnia. Zgodnie z treścią art. 1015 § 2 k.c. brak oświadczenia spadkobiercy w terminie wskazanym w § 1 przepisu (w ciągu sześciu miesięcy od dnia, w którym spadkobierca dowiedział się o tytule swego powołania) jest jednoznaczny z prostym przyjęciem spadku. Jednakże gdy spadkobiercą jest osoba nie mająca pełnej zdolności do czynności prawnych albo osoba, co do której istnieje podstawa do jej całkowitego ubezwłasnowolnienia, albo osoba prawna, brak oświadczenia spadkobiercy w terminie jest jednoznaczny z przyjęciem spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Powyższa regulacja wskazuje, że córka N. S. będąc w chwili śmierci matki osobą małoletnią i nie mającą pełnej zdolności do czynności prawnych, nabyła zatem spadek z dobrodziejstwem inwentarza. Zgodnie z treścią art. 1016 k.c. jeżeli jeden ze spadkobierców przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza, uważa się, że także spadkobiercy, którzy nie złożyli w terminie żadnego oświadczenia, przyjęli spadek z dobrodziejstwem inwentarza. Komentowany przepis stanowi o złożeniu oświadczenia, stąd też może powstać wątpliwość, czy w razie milczenia spadkobierców, którzy z mocy ustawy przyjmują spadek z dobrodziejstwem inwentarza, powyższa fikcja może mieć zastosowanie. W tym zakresie należy wskazać na pogląd, zgodnie z którym jeżeli jeden ze spadkobierców przyjął spadek z dobrodziejstwem inwentarza bez względu na to, czy nastąpiło to wskutek odpowiedniego oświadczenia woli, czy też przez niezłożenie takiego oświadczenia przez osobę niemającą pełnej zdolności do czynności prawnych, uważa się, że także inni spadkobiercy, posiadający pełną zdolność do czynności prawnych, którzy nie złożyli w ustawowym terminie żadnego oświadczenia w kwestii przyjęcia spadku, również przyjęli spadek z dobrodziejstwem inwentarza (por. wyrok SN z dnia 26 lutego 1970r., II CR 388/69, OSNC 1970, nr 12, poz. 229). Pogląd ten został podważony przez komentatora Andrzeja Kidybę (por. A. Kidyba, E. Niezbecka, Kodeks cywilny. Komentarz. Tom IV. Spadki, LEX 2012r.), który stoi na stanowisku, iż przepis art. 1016 k.c. wyraźnie stanowi o przyjęciu spadku przez jednego spadkobiercę i niezłożeniu w terminie żadnego oświadczenia przez pozostałych, co wydaje się jednoznacznie wykluczać możliwość zastosowania zawartej w nim konstrukcji w przypadku milczenia wszystkich spadkobierców. Nie istnieje jednakże ustawa zasada, że odpowiedzialność wszystkich spadkobierców musi być ukształtowana w taki sam sposób, nie ma przeszkód, by jedni odpowiadali w sposób ograniczony za długi spadkowe, a inni nie. Tym bardziej, że art. 1015 § 2 zd. 1 k.c. jednoznacznie określa skutki prawne milczenia spadkobiercy, nie ma więc podstaw do wyłączenia fikcji zawartej w tym ostatnim przepisie poprzez zastosowanie art. 1016 k.c. do sytuacji określonej w art. 1015 § 2 zd. 2 k.c. Inaczej rzecz ujmując, w ocenie komentatora nabycie spadku z dobrodziejstwem inwentarza przez jednego spadkobiercę w drodze art. 1015 § 2 zd. 2 k.c. nie musi oznaczać, że pozostali spadkobiercy także nabyli spadek z dobrodziejstwem inwentarza na podstawie art. 1016 k.c.

W rozpoznawanej sprawie Sąd orzekający podzielił pogląd Sądu Najwyższego wskazany w powołanym orzeczeniu z dnia 26 lutego 1970r. (II CR 388/69) i ocenił, że dla interpretacji przepisu art. 1016 k.c. nie ma znaczenia, czy przyjęcie spadku z dobrodziejstwem inwentarza przez jednego ze współspadkobierców ma miejsce z mocy prawa (art. 1015 § 2 k.c.), czy też wynika z faktu złożenia przez któregoś ze spadkobierców w ustawowym terminie 6 miesięcy stosownego oświadczenia o przyjęciu spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Za taką interpretacją opowiada się także Sąd Okręgowy w Opolu II Wydział Cywilny Odwoławczy (por. postanowienie z dnia 07.03.2013r. wydane w sprawie o sygnaturze II Ca 1089/12).

Reasumując, Sąd w niniejszej sprawie uznał, że spadek po D. C. na podstawie ustawy dziedziczą jej dzieci M. C., A. C. i N. S. po 1/3 części każdy z nich i każdy z dobrodziejstwem inwentarza (por. punkt 1 postanowienia).

Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2 postanowienia uzasadnia przepis art. 520 § 1 k.p.c. Zauważyć przy tym należy, że zasady orzekania o kosztach postępowania nieprocesowego odbiegają od zasad orzekania o kosztach procesu. W postępowaniu nieprocesowym nie ma „pojedyńku” dwóch przeciwstawnych sobie stron, dlatego też nie można mówić o przegrywającym, który powinien zwrócić koszty postępowania wygrywającemu (por. art. 98 k.p.c.). Przeciwnie, z treści art. 520 k.p.c. wynika, że ustawodawca zakłada, że w zasadzie uczestnicy postępowania są w tym samym stopniu zainteresowani jego wynikiem, a orzeczenie sądu udziela ochrony prawnej każdemu uczestnikowi. Zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. każdy uczestnik ponosi koszty postępowania związane ze swym udziałem w sprawie. Według wyrażonej w tym przepisie zasady każdy uczestnik postępowania nieprocesowego ponosi koszty, które sam wydatkował bezpośrednio lub które powstały na skutek uwzględnienia przez sąd jego wniosku o przeprowadzenie określonych czynności

procesowych lub też czynności podjętej przez sąd z urzędu w jego interesie, z czego wynika, że wedle tej reguły nikt nikomu nie zwraca poniesionych kosztów. Wyjątki od tej zasady przewidziane są w § 2 art. 520 k.p.c., który przewiduje możliwość stosunkowego rozdzielenia obowiązku zwrotu kosztów lub włożenia go na jednego z uczestników w całości, gdy są oni w różnym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub ich interesy są ze sobą sprzeczne oraz w § 3 omawianego przepisu, zgodnie z którym sąd może włożyć na uczestnika, którego wnioski zostały oddalone lub odrzucone, obowiązek zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez innego uczestnika, gdy interesy uczestników są sprzeczne lub uczestnik postępował niesumiennie lub oczywiście niewłaściwie.

Dla zastosowania zasad z § 2 lub 3 art. 520 k.p.c. istotne jest stwierdzenie, czy między uczestnikami postępowania w danej sprawie zachodzi sprzeczność interesów i czy są oni w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania. W orzecnictwie przyjmuje się, że sprzeczność nie występuje między tymi uczestnikami (współwłaścicielami, spadkobiercami), którzy domagają się zniesienia współwłasności, działu spadku, podziału majątku wspólnego, stwierdzenia nabycia spadku, niezależnie od tego, jaki sposób dokonania podziału proponują i jakie wnioski składają w tym względzie. W postępowaniu nieprocesowym interesy uczestników są sprzeczne na przykład w sprawach o stwierdzenie nabycia własności rzeczy przez zasiedzenie, o ustanowienie służebności albo w niektórych sprawach o ubezwłasnowolnienie lub z zakresu prawa rodzinnego. W sprawach tych powstaje wyraźna kontradykcja co do oczekiwanego wyniku sprawy, gdyż wnioskodawca oczekuje uwzględnienia wniosku, a będący w opozycji uczestnik jego oddalenia (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 3.12.2016r., 2 CR 859/58, OSN 1961, nr 2, poz. 45; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25.08.2011r., II CZ 55/11, LEX nr 949024). Odnosząc się zatem do zgłoszonego przez wnioskodawcę żądania dotyczącego zwrotu poniesionych przez niego kosztów postępowania wskazać należy, że w świetle ugruntowanych poglądów orzecnictwa i literatury w sprawach o stwierdzenie nabycia spadku zazwyczaj interes wszystkich uczestników jest zbieżny, oczekują oni bowiem na orzeczenie o stwierdzeniu nabycia spadku i to niezależnie od tego, czy sami – i w jakim udziale – dziedziczą spadek. Istotnie różne udziały w spadku mogą rzutować na stopień zainteresowania w wyniku postępowania, o którym mowa w art. 520 § 2 k.p.c. niemniej jednak zasada wyrażona w przepisie art. 520 § 1 k.p.c. jest nienaruszalna wtedy, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub – mimo braku tej równości – ich interesy są wspólne (tak Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 19.11.2010r., III CZ 46/10, OSNC 2011/7-8/88 oraz w postanowieniu z dnia 25.08.2011r., II CZ 55/11, LEX nr 949024). Jednocześnie jedynie na marginesie zauważyć należy, że przepis § 2 art. 520 k.p.c. przewiduje fakultatywność orzeczenia (por. „sąd może”) w zakresie stosunkowego rozdzieleniu obowiązku zwrotu kosztów, włożenia go na jednego z uczestników w całości lub zwrotu kosztów postępowania wyłożonych przez uczestników. Okoliczność ta powoduje, że nawet w razie spełnienia przesłanek objętych tym przepisem rozstrzygnięcie w zakresie kosztów postępowania zostało pozostawione ocenie sądu po rozważeniu wszystkich okoliczności danej sprawy.

W rozpoznawanej sprawie wnioskodawca domagając się zasądzenia od uczestników postępowania zwrotu poniesionych przez niego kosztów postępowania nie powoływał się na jakąkolwiek okoliczność, która miałaby uzasadniać wydanie przez Sąd orzeczenia zgodnie z tak sformułowanym wnioskiem. Niemniej jednak nawet jeśli hipotetycznie przyjąć, iż wnioskodawca i uczestnicy postępowania mogliby być w nierównym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania, czego rozpoznający przedmiotową sprawę Sąd nie stwierdził, to nie ulega wątpliwości, że interes wnioskodawcy oraz pozostałych uczestników postępowania jest zbieżny i niesprzeczny, ponieważ w interesie każdego z nich leży wydanie orzeczenia o stwierdzeniu nabycia spadku i to niezależnie od tego, czy sami dziedziczą spadek, czy też nie. Zauważyć należy, że podobny pogląd wyraził Sąd Okręgowy w Opolu Wydział II Cywilny Odwoławczy w uzasadnieniu orzeczenia z dnia 21.05.2012r. wydanego w sprawie o sygnaturze akt II Cz 478/12.

W konsekwencji, biorąc pod uwagę wspólny interes wnioskodawcy (wierzyciela spadkodawcy) i uczestników postępowania (dzieci spadkodawcy) Sąd orzekł, iż każdy z zainteresowanych winien ponieść koszty związane ze swoim udziałem w sprawie. Zgodnie ze stanowiskiem Sądu Najwyższego wyrażonym w postanowieniu z dnia 09.12.1999r. (III CKN 497/98, OSNC 2000/6/116) uznanie przez sąd w postępowaniu nieprocesowym, że wniosek uczestnika o zasądzenie kosztów postępowania nie uzasadnia odstąpienia od reguły określonej w art. 520 § 1 k.p.c. powoduje oddalenie tego wniosku. Niemniej jednak jeżeli sąd wyda w takiej sytuacji rozstrzygnięcie, że każdy z zainteresowanych

winien ponieść koszty w takim zakresie w jakim je poniósł, to rzeczą zrozumiałą jest, że tym samym nie został uwzględniony wniosek wierzyciela o zastosowanie w sprawie art. 520 § 2 k.p.c. (por. A. Górski, L. Walentynowicz, Komentarz do Kodeksu postępowania cywilnego, Lex 2007).

Mając na uwadze powyższe okoliczności orzeczono jak w punkcie 2 postanowienia.